

STANLEY I. GREENSPAN, BERYL L. BENDERLY (2000). *Rozwój umysłu. Emocjonalne podstawy inteligencji.* Poznań: DW REBIS, ss. 189.

Rozwój umysłu to o wiele więcej niż źródło wiedzy na temat emocjonalnych podstaw inteligencji, to praktyczny poradnik dla rodziców, opiekunów i wychowawców, to niemal cała filozofia wychowania. Prezentuje on praktyczne metody oddziaływań na młody organizm, prowadzące do osiągnięcia prawidłowego rozwoju emocjonalnego, poznawczego i społecznego.

Głównym autorem książki jest Stanley I. Greenspan, profesor psychiatrii klinicznej, nauk behawioralnych i pediatrii w George Washington University Medical School oraz praktykujący psychiatra dziecięcy w Washington Psychoanalytic Institute w Waszyngtonie.

Współautorem książki jest Beryl L. Benderly, autorka wielu książek z zakresu psychologii, nagrodzona National Psychology Award za działalność w mediach oraz dwukrotnie wyróżniona przez Knight Center w dziedzinie dziennikarstwa specjalistycznego.

Rozwój umysłu to nowe podejście do natury inteligencji, upatrujące jej uwarunkowań w emocjonalnych doświadczeniach wczesnego dzieciństwa.

Na przestrzeni lat różnie kształtowały się poglądy na temat wzajemnych relacji emocji i inteligencji. Od czasów starożytnych Greków w rozważaniach filozofów racjonalna strona umysłu dominowała nad stroną emocjonalną. Ponadto

filozofowie traktowali je jako odrębne sfery. Nawet jeszcze niektórzy współcześni psychologowie, jak np. Jean Piaget ciągle uważali, że inteligencja jest częściowo niezależna od uczuć czy emocji. Freud z kolei uważał emocje nie tylko za odrębne od inteligencji, ale wręcz antagonistyczne.

Między końcem lat trzydziestych i początkiem lat siedemdziesiątych zaczęto patrzeć na emocje pod nieco innym kątem. Heinz Hartmann, Silvan Thomkins i Heinz Kohut wypracowali pozytywne i negatywne role emocji. Powoli zaczęto rezygnować z poglądu, że „dzieci powinno się widzieć, a nie słyszeć”. Rodzice zaczęli rozmawiać z dziećmi o uczuciach. Na pozytywne aspekty emocji w rozwoju zwrócił również niemałą uwagę Daniel Goleman, wprowadzając pojęcie „inteligencji emocjonalnej”. W swych rozważaniach sugeruje on, że pozytywne aspekty emocji w rozwoju oraz takie zdolności, jak zdolność odczytywania i reakcji na emocje, odczuwanie empatii i dawanie sobie z nimi rady w kontaktach z ludźmi są ważniejsze dla sukcesu w życiu niż tradycyjne zdolności oparte na ilorazie inteligencji.

Na uwagę zasługuje również często podkreślany fakt, iż emocjonalny kontakt niemowląt z ich opiekunami powinien stać się podstawową miarą ich rozwojowej i intelektualnej kompetencji. Brak tych krytycznych emocjonalnych doświadczeń przyczynia się do rozwoju autystycznych objawów. Zaburzenia umiejętności poznawczych i społecznych u dzieci odpowiadają stopniowi, do jakiego-

go ich rodzinom nie udaje się zaspokoić emocjonalnych potrzeb dzieci w każdym stadium ich rozwoju.

Wróćmy jednak do samej książki. Została ona podzielona przez autorów na dwie części, obejmujące łącznie siedemnaście rozdziałów.

Pierwsza część, zatytułowana „Proces budujący umysł”, składa się z sześciu rozdziałów.

Pierwszy rozdział: „Emocjonalna architektura umysłu”, poświęcony jest ogólnym rozważaniom na temat roli emocji w kształtowaniu procesów poznawczych człowieka. Teoretyczne założenia wspierane są różnymi przykładami z obserwacji autystycznych dzieci. Poruszony jest również problem pierwszeństwa reakcji emocjonalnych w stosunku do percepcji poznawczej.

Cztery kolejne rozdziały tworzą logiczną, spójną całość i dotyczą badań nad podstawowymi stadiami rozwoju emocjonalnego. Autorzy prezentują rozwojową perspektywę umysłu, u podstaw której leżą emocje oraz jej implikacje dla sposobu wychowywania dzieci, funkcjonowania ich jako ludzi dorosłych i uczestniczenia w życiu społecznym. Ponadto pogłębiona charakterystyka poszczególnych stadiów pozwala na zrozumienie roli emocji w życiu umysłowym człowieka, tym bardziej, że każde z sześciu stadiów analizowanych przez autorów jest bogato ilustrowane przykładami z praktyki psychoterapeutycznej Greenspana i jego współpracowników. Autorzy szczegółowo omawiają konsekwencje zaburzeń każdego ze stadiów dla funkcjonowania człowieka w późniejszych okresach życia.

Rozpoczęcie książki tymi rozdziałami czyni ją przystępną dla tych, którzy do tej pory nie zetknęli się w lite-

raturze z problematyką rozwoju emocjonalnego człowieka, a także dla tych, którzy nie mieli do czynienia z zagadnieniami psychologii w ogóle.

Drugi rozdział, zatytułowany „Najgłębsze fundamenty: bezpieczeństwo i zaangażowanie”, poświęcony jest wnikliwemu opisowi dwóch pierwszych stadiów rozwoju emocjonalnego: pierwszego (pierwsze trzy, cztery miesiące życia), związanego z porządkowaniem chaotycznych wrażeń, które przebiegają przez dojrzewające zmysły dziecka oraz drugiego – stadium „intymności i powiązania”, w którym mają miejsce początki kontaktu z drugą osobą, emocjonalne rejestrowanie obecności drugiej istoty ludzkiej.

Rozdział trzeci, pt. „Od intencji do dialogu”, obejmuje kolejne dwa stadia. Trzecie stadium – „załączki intencjonalności”, charakteryzuje drugą połowę pierwszego roku życia (aktywne używanie gestów i wyrazów twarzy, w celu uczestnictwa w przedwerbalnym dialogu z otoczeniem). Stadium czwarte – „cel i interakcja”, występujące między dwunastym i osiemnastym miesiącem życia, obejmuje okres wzbogacania repertuaru społecznych interakcji, dzięki przedsymbolicznej komunikacji i rozróżnianiu podstawowych emocji.

Czwarty rozdział zawiera omówienie dwóch ostatnich stadiów: piątego (od drugiego do trzeciego miesiąca życia), kiedy to mają miejsce początki komunikacji, dziecko zaczyna zastanawiać się nad własnymi intencjami, emocjami oraz szóstego stadium (trzeci i czwarty rok życia), w którym pojawiają się uzasadnienia własnych stanów emocjonalnych, następuje zrozumienie czasu i przestrzeni oraz opanowanie budowy całych zdań.

Treścią piątego rozdziału, zatytułowanego „Pochodzenie świadomości, moralności i inteligencji”, są stadia rozwoju świadomości i moralności oraz następstwa zaburzeń tych procesów. Autorzy poruszają również problematykę wad systemów komputerowych, które w przeciwieństwie do człowieka nie są zdolne do doświadczenia i reagowania na emocje mimo szybkiego wykonywania pewnych operacji poznawczych. Rozważania dotyczą także różnic między inteligencją i talentem.

W ostatnim rozdziale prezentowanej części pt. „Dopasowanie wychowania do natury: zamek i klucz”, autor dowodzi silnego wpływu środowiska, które może zmienić fizyczną strukturę mózgu, determinując częściowo wpływ genów na biologię i zachowanie. Podejmuje się tutaj próbę odpowiedzi na pytanie dotyczące sposobu oddziaływania natury i wychowania. Omawiana jest również potrzeba różnego rodzaju opieki nad dzieckiem w poszczególnych stadiach rozwoju emocjonalnego, kompensacja różnych zaburzeń w rozwoju emocjonalnym poprzez odpowiedni rodzaj stymulacji. W rozdziale tym zaprezentowano także kilka wzorów reaktywności, przetwarzania i sekwencjonowania oraz sposoby, na jakie mogą być zamienione przez różne style interakcji między opiekunem a dzieckiem. Analizowane wzory to: aktywne, agresywne dziecko, nadwrażliwe dziecko, introwertyczne lub zaabsorbowane sobą dziecko, dziecko o silnej woli, dziecko o trudnościach z uwagą.

Druga część książki obejmuje dziewięć rozdziałów (VII-XV).

W rozdziale siódmym – „Niebezpieczeństwo i obietnica”, autor podejmuje rozważania nad niedoskonałością ludzkiego umysłu. Krytykuje instynktowne

działania na podstawie emocji w opozycji do wykorzystywania zdolności refleksji nad własnymi emocjami. Krytyce podlega również jakość komercyjnej dziennej opieki nad dziećmi, bezosobowość we współczesnych miejscach pracy.

W kolejnym rozdziale autor podejmuje próbę definicji zdrowia psychicznego w aspekcie rozwojowym. Prezentuje punkty widzenia różnych specjalistów.

Rozdział dziewiąty podkreśla rolę terapii, której skuteczność zdeterminowana jest wspomaganiami postępów poprzez emocjonalne stadia rozwoju. Rozważany jest tu również negatywny wpływ środków psychoaktywnych podawanych bez terapeutycznego wsparcia. Autorzy przedstawiają filozofię łamania granic osobowości przez „guru”. Ukazują wagę silnie zdefiniowanego, rozwiniętego we wczesnym dzieciństwie „ja”, dla przeciwstawienia się uwodźcilstwu grupowych doświadczeń pod dowództwem charyzmatycznego lidera.

W rozdziale dziesiątym, zatytułowanym „Emocjonalne podstawy uczenia się”, akcent położony jest na ważność uwzględniania w edukacji emocjonalnego rozwoju dziecka, dociekanie źródeł trudności dziecka. Autorzy postulują dopasowywanie programu do indywidualnych potrzeb dziecka, krytykują rolę kar w nauczaniu. Przedstawiają wytyczne do skutecznej reformy nauczania.

Rozdział jedenasty jest wnikliwą krytyką impulsywnego zachowania w rozwiązywaniu konfliktów, jak również analizą trzech fundamentalnych umiejętności, leżących u podstaw zdolności rozwiązywania konfliktów:

– zdolność do empatycznego angażowania się z innymi ludźmi i wyobrażania sobie siebie w ich sytuacji,

- zdolność do symbolicznego przedstawiania intencji własnych i innych ludzi,
- zdolność do tolerowania rozczarowań, która pozwala na myślenie w kategoriach szarości.

W rozdziale dwunastym zawarto rozważania na temat funkcjonowania małżeństw. Autor upatruje przyczyn nieudanych małżeństw w efektach zahamowanego rozwoju emocjonalnego i niedojrzałości procesów umysłowych.

W rozdziale trzynastym, zatytułowanym „Przemoc i deprivacja”, autorzy wyjaśniają przyczyny rozwoju agresywnej, aspołecznej jednostki oraz wskazują środki zaradcze dla tej skomplikowanej patologii. Wymieniają siedem niezwykłych potrzeb dzieciństwa: bezpieczne środowisko; stały wychowawczy związek z tymi samymi opiekunami; potrzeba bogatych, trwałych interakcji; środowisko, które pozwala na przechodzenie przez stadia rozwojowe we własnym stylu i we własnym czasie; możliwość eksperymentowania, znajdowania rozwiązań, podejmowania ryzyka, a nawet porażki; reguły i wyraźne granice zachowania, których nie wolno przekroczyć; stabilne otoczenie rodziny. Autorzy rozważają również wady i zalety wychowania w patologicznej rodzinie oraz ośrodkach pomocy społecznej. Opisują przykład programu pomocy dla zagrożonych patologią rodzin i ich dzieci.

Rozdział czternasty ukazuje niebezpieczne konsekwencje niedojrzałości czy zahamowania poziomów rozwoju na przykładzie dużych grup. Analizuje po-

ziomy społecznej niedojrzałości (bezpieczeństwo grupowe, wspólna lojalność, wspólne założenia, symboliczna ekspresja, refleksja nad problemami i decyzjami, zachowanie stabilności grupy mimo zmiany).

Ostatni rozdział, pt. „Nasz ludzki imperatyw” zawiera prognozy dotyczące stanu społeczeństwa w przypadku zwiększenia liczby osób o zaburzonych stadiach rozwoju emocjonalnego. Autorzy sugerują drogi zmiany oparte na rozwojowej perspektywie.

Na zakończenie warto zaznaczyć, że książka napisana jest w bardzo przystępny sposób. Omawiane zagadnienia są bogato ilustrowane przykładami, tak że czytelnik nawet z małą znajomością psychologii może śmiało po nią sięgnąć. Drobne uchybienia, jak na przykład brak objaśnień pewnych pojęć psychologicznych, które mogą stanowić trudność zwłaszcza dla czytelnika słabo zorientowanego w problematyce psychologicznej w niczym nie uszczuplają wartości samej pracy. Co prawda książka nie ma opracowania podręcznikowego, niemniej uważam, że może służyć celom dydaktycznym. Na końcu pracy znajduje się szczegółowy indeks, a także bogaty spis literatury do każdego rozdziału. Fakt ten znacznie ułatwia praktyczne korzystanie z książki. Jest ona, moim zdaniem, godna polecenia psychologom, rodzicom wychowawcom i nie tylko.

Joanna Gronowska